

Amerykane boją się nawet budzików

19 września 2015

Kiedy Ahmed Mohamed, 14-letni uczeń jednej ze szkół w miejscowości Irving w stanie Texas, skonstruował wielofunkcyjny budzik – nie przypuszczał, że stanie się to powodem jego zatrzymania przez policję i postawienia w stan oskarżenia o nielegalną konstrukcję bomby.

Pochodzący z Sudanu, wybitnie uzdolniony technicznie chłopak potrafił skonstruować radio i naprawić gokart. Zbudowanie budzika zajęło mu około 20 minut. Swój wynalazek zaniósł do szkoły i pokazał nauczycielowi przedmiotów technicznych. Ten pochwalił ucznia, lecz jednocześnie przestrzegł go, aby nie pokazywał budzika innym nauczycielom.

Ahmed schował budzik do torby i udał się na lekcję. Jednak w połowie godziny lekcyjnej budzik zaczął wydawać dźwięki, co wzbudziło niepokój nauczycielki. Uznała ona, że uczeń przyniósł do klasy bombę. Uznając, że ma do czynienia z islamskim terrorystą, wezwała policję, która w asyście pięciu funkcjonariuszy eskortowała go na komisariat, gdzie był przesłuchiwany. Jeden z oficerów pytał go, czy aby nie próbował skonstruować bomby. Następnie został postawiony w stan oskarżenia. Ojciec chłopca twierdzi, że jego syn został źle potraktowany z powodu zamachu z 11 września i ponieważ nazywa się Mohamed.

Sprawa nabrała rozgłosu po opisanu w gazecie „The Dallas Morning News”.

Przypadkiem młodego ucznia zainteresował się osobiście prezydent Barack Obama. Opublikował do niego list na „Twiterze”, gdzie napisał, że jego budzik jest cool. Spytał go też, czy chciałby przynieść go do Białego Domu. „Powinniśmy zainspirować więcej dzieci takich, jak ty, aby polubili naukę.

To, co robisz czyni Amerykę wielką”.

Po takiej deklaracji prezydenta policja oświadczyła, że wycofuje oskarżenie. Jednakże szef miejscowej policji Larry Boyd próbował usprawiedliwić jej działania twierdząc, że budzik „wyglądał podejrzenie z natury”. „Żyjemy w takich czasach, że nie powinniśmy przynosić takich rzeczy do szkoły” – dodał.

Autorstwo: BKJ

Źródło: Strajk.eu